



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

BIURO MINISTRA  
WYDZIAŁ INFORMACJI

Warszawa, 25 kwietnia 2008 r.

BM-VI-0642-5 /08

Pan  
Robert Krasowski  
Redaktor Naczelny  
„Dziennika”

Na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo Prasowe* (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) wnoszę o zamieszczenie sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych informacji, które znalazły się w artykule pt.: „O człowieku, który miał pogrzebać Zbigniewa Ziobrę”, opublikowanym w „Dzienniku” 5 – 6.04.2008.

Autor artykułu - Pan Piotr Gursztyn stwierdza, jakoby Minister Sprawiedliwości Zbigniew Cwiągalski *„Ekspertyzę napisał i dla Krzysztofa Popendy, asystenta Marka Dochnala, korzystną też dla Dochnala, skądinąd znajomego z czasów uniwersyteckich”*.

Należy podkreślić, że opinia dotycząca art. 229 § 6 k.k. (łapownictwa czynnego) była wyłącznie **naukową i teoretyczną interpretacją przepisu prawa karnego**, a nie opinią w konkretnej sprawie. Minister Zbigniew Cwiągalski, nie miał wiedzy i wpływu na to w jakiej sprawie zostanie wykorzystana przygotowana wykładnia przepisu, zwłaszcza, że Pani adwokat, która zwróciła się z wnioskiem o przygotowanie opinii prawnej, nie poinformowała Ministra Zbigniewa Cwiągalskiego o celu jej uzyskania. Ponadto adwokat nie miała obowiązku informowania, na użytek jakiej sprawy została ona zamówiona. Opinia przygotowana przez Ministra Zbigniewa Cwiągalskiego mogła być równie dobrze

wykorzystana w jakiegokolwiek innej sprawie dot. art. 229 § 6 k.k., tym bardziej, że Zbigniew Cwiakalski sporządził ją jako profesor uniwersytecki, a nie jako adwokat.

Warto podkreślić, że wykładnia tego przepisu została opublikowana w rozszerzonej wersji w książce pt.: „Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości” (tytuł opinii: *Ujawnienie przestępstwa na podstawie art. 229 §. 6 k.k. a przyjęcie konstrukcji tzw. ‘czynu ciągłego’*), wydanej przez Wolters Kluwer Polska w 2007 r., co dodatkowo przemawia za jej teoretycznym i naukowym charakterem.

Minister Zbigniew Cwiakalski, jako ceniony adwokat i przedstawiciel doktryny prawa karnego, przygotował w swej karierze zawodowej interpretacje przepisów, które zostały wykorzystane łącznie w kilkudziesięciu sprawach i opracowując je, zawsze kierował się wyłącznie tym, by były one oparte na możliwie najlepszej posiadanej wiedzy, a nie jakimikolwiek innymi przesłankami.

Autor ponadto pisze, że Minister Zbigniew Cwiakalski był obrońcą: „*Piotra Bykowskiego (właściciela dwóch banków, które zbankrutowały w dziwnych okolicznościach)*”. Taka sytuacja nigdy nie miała miejsca.

Autor pisze, że Minister Zbigniew Cwiakalski „*Jako pełnomocnik Henryka Stokłosa bronił jego firmy Farmutil w procesie wytoczonym przez okolicznych mieszkańców, którzy żądali zamknięcia zakładu utylizacji odpadów zwierzęcych – źródła smrodu i zanieczyszczeń. Przeciwnikiem były dwie organizacje reprezentujące okoliczną ludność – Stowarzyszenie Ekologiczne Przyjaciół Ziemi Nadnoteckiej i Ruch Przeciw Bezradności Społecznej*”. Minister nie był pełnomocnikiem w tej sprawie.

W związku z tym wnoszę o opublikowanie przez „Dziennik” sprostowania następującej treści:

**„Opinia przygotowana w 2006 r. przez Zbigniewa Cwiakalskiego, obecnie Ministra Sprawiedliwości dotycząca wykładni art. 229 § 6 k.k. była wyłącznie naukową, teoretyczną interpretacją przepisu prawa karnego. Minister nie miał wpływu na to w jakiej sprawie zostanie wykorzystana.**

Nie jest prawdziwa informacja, że Minister Zbigniew Ćwiąkalski był obrońcą Piotra Bykowskiego.

Nieprawdą jest również, że Minister Zbigniew Ćwiąkalski był pełnomocnikiem Henryka Stokłosy w procesie dotyczącym firmy Farmutil, wytoczonym przez okolicznych mieszkańców”.

Wnoszę o opublikowanie przedmiotowego sprostowania w terminie i formie wynikającej z art. 32 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. *Prawo Prasowe*.

DOBADCA  
Ministra Sprawiedliwości

Grzegorz Zurawski  
Rzecznik Prasowy